

Sygn. akt: I C 153/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekr. sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko R. M.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 188.605 zł 33 gr (sto osiemdziesiąt osiem tysięcy sześćset pięć złotych trzydzieści trzy grosze) z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 19 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 14.848 (czternaście tysięcy osiemset czterdzieści osiem) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 153/20

UZASADNIENIE

W dniu 19 grudnia 2019 r. powód (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko R. M., w którym żądał zasądzenia od niego kwoty 188.605,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje żądanie, wskazał, że strony w dniu 9 stycznia 2018 r. zawarły umowę kredytu. W dniu 27 maja 2019 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę w związku z niespłacaniem rat. Powód wezwał pozwanego do dobrowolnej zapłaty należności, jednakże bezskutecznie (k. 4-5v).

Postanowieniem z dnia 4 lutego 2000 r. Sąd Rejonowy(...)w L. przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w O., stwierdzając brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym (k.6v).

Pozwany R. M. w odpowiedzi na pozew wniósł o zawieszenie postępowania, ewentualnie o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska, pozwany wyjaśnił, że padł ofiarą przestępczego procederu. Zaciągnął w banku pożyczkę celem pozyskania znacznych środków finansowych na inwestycję, za którą odpowiedzialna była J. W. (1) – pośrednik finansowy, jak się okazało twórczyni piramidy finansowej. Ostatecznie inwestycja zakończyła

się niepowodzeniem. Pozwany wskazał, że J. W. (1) przedstawiono zarzut oszustwa na szkodę wielu osób w postaci doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, w tym pozwanego. Obecnie przebywa ona w areszcie. Postępowania karne w tej sprawie toczy się przed Prokuraturą Okręgową w S.. W ramach prowadzonego śledztwa ustalono, że wspólnie i w porozumieniu z podejrzanymi działali również pracownicy banków, udzielających pożyczek. Z tych względów pozwany wniósł o zawieszenie postępowania w niniejszej sprawie do czasu zakończenia sprawy karnej. Pozwany podniósł, że bank udzielając pożyczki nie sprawdził należycie zdolności kredytowej pożyczkobiorcy, czym naraził go na szkodę. Kredyty udzielone bowiem zostały pozwanemu w kilku bankach, w sposób przewyższający jego możliwości majątkowe. Powód nieprawidłowo wypowiedział pozwanemu umowę, co skutkuje nieważnością tej czynności. Umowa zawierała klauzule abuzywne albowiem wbrew dobremu obyczajom przewidziała prowizję w kwocie 68.399,56 zł. Ponadto powód nie udowodnił wysokości swojego roszczenia (k. 44-48).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany R. M. pracuje na stanowisku kierownika działu farmacji w hurtowni farmaceutycznej. Jest żonaty, ma dwójkę dzieci. Jego żona nie pracuje. Utrzymuje się z wynagrodzenia w kwocie 4.400 zł netto. Dodatkowo otrzymywał też premie miesięczne w wysokości 8.000 zł – 9.000 zł. Krewny jego żony polecił mu firmę (...), prowadzoną przez J. W. (1), które była też pośrednikiem kredytowym. Ta zaproponowała mu udział w inwestycji polegającej na wzięciu kredytu w szeregu banków, przekazanie firmie pieniędzy, które ta miała z zyskiem zainwestować.

W dniu 9 stycznia 2018 r. powód (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawarł z pozwanym R. M. umowę kredytu gotówkowego nr (...). Na mocy tej umowy powód udzielił pozwanemu pożyczki gotówkowej w wysokości 179.998,96 zł, na którą składały się: całkowita kwota kredytu wynosząca 92.937 zł, kwota na zapłatę kosztów związany z jego udzieleniem w postaci prowizji w kwocie 68.399,56 zł i kwota 18.662,40 zł przeznaczona na sfinansowanie ubezpieczenia. Całkowita kwota do zapłaty przez kredytobiorcę wynosiła 309.155,09 zł (suma kwoty kredytu, kosztów jego udzielenia i odsetek). Spłata miała nastąpić w 144 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych po 2.146,91 zł każda, płatnych nie później niż do 20 dnia każdego miesiąca (pkt II umowy). Nadto w pkt III podpkt 7 umowy strony ustaliły, że powód może wypowiedzieć umowę w przypadku niedotrzymania przez Klienta warunków określonych w umowie. Termin wypowiedzenia umowy wynosi 30 dni. Nadto strony ustaliły, że z upływem terminu wypowiedzenia całości zadłużenia wraz z odsetkami i prowizjami staje się zadłużeniem przeterminowanym. Umowę podpisała również żona pozwanego, jako osoba wyrażająca zgodę na zaciągnięcie kredytu.

(dowód: umowa k. 19-23)

Do wniosku o kredyt pozwany przedłożył zaświadczenie o średniomiesięcznym dochodzie netto w wysokości 13.036,74 zł.

(dowód: zaświadczenie k.58)

Po zweryfikowaniu oceny zdolności kredytowej pozwanego i podpisaniu umowy powód uruchomił kredyt i przekazał pozwanemu środki pieniężne w kwocie 92.937 zł na wskazany w dyspozycji przelewu rachunek bankowy. Prowizję w wysokości 68.399,56 zł i kwotę 18.662,40 zł tytułem ubezpieczenia stanowiącego zabezpieczenie spłaty kredytu przelano na inne rachunki.

(dowód: dyspozycja wypłaty kredytu k. 24)

Pozwany w tym samym czasie, gdy starał się o uzyskanie kredytu w banku powoda, podjął równocześnie czynności mające na celu uzyskanie środków pieniężnych także w siedmiu innych bankach, gdzie ostatecznie udało mu się pozyskać pieniądze w łącznej wysokości: 1.111.277 zł. Kwota do zapłaty z tytułu tych zobowiązań wyniosła łącznie 2.260.082,66 zł. Wszystkie wnioski opracowała J. W. (1) i złożyła je w bankach. Pozwany jednego, umówionego dnia objechał wszystkie przedstawicielstwa banków, podpisał umowy i otrzymał pieniądze.

Otrzymane środki pieniężne, w tym te uzyskane na podstawie umowy zawartej z powodem, pozwany przekazał J. W. (1), która miała zainwestować i spłacić kredyt. Z tego tytułu pozwany miał uzyskać zysk, rzędu 41-42 % po upływie półtora roku. Dodatkowo miał też otrzymywać premie kwartalne w wysokości 24.000 zł każda.

J. W. (1) przez kilkanaście miesięcy po zawarciu przez pozwanego umowy regulowała raty pieniężne. Pozwany otrzymał od niej dwie premie kwartalne w wysokości 24.000 zł każda. Jednakże na przełomie 2018 r. i 2019 r. pojawiały się trudności z obsługą zadłużenia. Pozwany zaczął spłacać je ze swoich środków. Taki stan rzeczy trwał do marca 2019 r., kiedy J. W. (1) przyznała się do oszustwa na szkodę pozwanego i została tymczasowo aresztowana.

(dowód: zeznania pozwanego w charakterze strony k. 81v - 82, zestawienie operacji k. 64,)

Pismem z dnia 5 kwietnia 2019 r. powód poinformował pozwanego o zaległości w spłacie kredytu, która wynosiła 2.134,11 zł i wezwał go do uiszczenia tej kwoty w terminie 14 dni od daty otrzymania pismem. Jednocześnie powód poinformował pozwanego o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Pozwany otrzymał wezwanie 11 kwietnia 2019 r.

(dowód: pismo k. 67, dowód doręczenia k. 68)

Pismem z dnia 27 maja 2019 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę kredytu i wezwał go do zapłaty całej kwoty pozostającej do spłaty. Na dzień wypowiedzenia jego zadłużenie wynosiło 175.631,33 zł, z czego: kapitał 171.497,41 zł, odsetki umowne 4.088,81 zł, odsetki karne 45,11 zł. Pozwany otrzymał wypowiedzenie w dniu 30 maja 2019 r.

(dowód: wypowiedzenie k. 32, dowód doręczenia k. 33).

Sąd zważył, co następuje:

W świetle przedstawionych i niekwestionowanych przez strony dokumentów należało uznać za dostatecznie dowiedzione, że strony łączyła zawarta w dniu 9 stycznia 2018 r. umowa kredytu, z której powód wywodził swoje roszczenie. Zarówno fakt zawarcia umowy, jak i wypłacenia pozwanemu środków pieniężnych tytułem udzielonego kredytu, nie były przez żadną ze stron kwestionowane.

Obowiązek zwrotu kredytu wynika z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo Bankowe (t. jedn. Dz. U. Z 2019 poz. 2357) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W sytuacji, gdy kredytobiorca nie dotrzymuje warunków i postanowień umowy, Bank ma prawo skorzystać ze swoich uprawnień wynikających z treści tej umowy, w celu wyegzekwowania zwrotu swoich należności. W takim wypadku, zgodnie z pkt III ust. 7 pkt 2 umowy powód miał prawo wypowiedzieć umowę. Termin wypowiedzenia umowy wynosił 30 dni.

Z dokumentacji przedłożonej przez powoda w postaci historii spłaty oraz wezwania do zapłaty wynika, że pozwany nie dotrzymał warunków umowy. Na dzień 5 kwietnia 2019 r. zaległość w spłacie rat wynosiła 2.134,11 zł, a zatem jednokrotność ustalonej przez strony w umowie miesięcznej raty. Powód wyznaczył pozwanemu termin 14 dni na uiszczenie zaległości, a po jego bezskutecznym upływie w dniu 27 maja 2019 r. wypowiedział umowę kredytu. Wypowiedzenie było jednoznaczne i solenne. Wbrew twierdzeniom pozwanego zawartym w sprzeciwie, tak wezwanie jak i wypowiedzenie zostało mu doręczone i pokwitowane, czemu ostatecznie jednak nie zaprzeczył (k. 82). Wynika to też jednoznacznie z dołączonego do akt pokwitowań odbioru.

Sąd uznał dokonane przez bank wypowiedzenie za w pełni skuteczne. Wskazać należy, że powód przez wypowiedzeniem umowy wezwał pozwanego do uregulowania zaległych rat pod rygorem wypowiedzenia umowy. Dopiero po bezskutecznym upływie określonego terminu powód wypowiedział umowę, jednocześnie wzywając do

zapłaty całej należności wynikającej z umowy kredytu. Treść pisma powoda zawierającego wypowiedzenie i wezwanie do zapłaty nie budzi wątpliwości. Powód wyraźnie zawarł oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, przyczynie wypowiedzenia, wysokości wymagalnego zadłużenia oraz skutkach upływu terminu wypowiedzenia.

W świetle powyższych okoliczności, w ocenie Sądu powód nie uchybił obowiązkom wynikającym z umowy kredytu w zakresie procedury wypowiedzenia umowy oraz wezwania pozwanego do zapłaty, tym samym wymagalność jego roszczenia nie budzi wątpliwości.

Odnosząc się do wniosku pozwanego o zawieszenie postępowania z uwagi na toczące się postępowanie karne przed Prokuraturą Okręgową w S.w ocenie Sądu Okręgowego brak było ku temu podstaw.

Wynik postępowania karnego pozostaje bez wpływu na okoliczności niniejszej sprawy. Pozwany w toku niniejszego postępowania próbował wykazać, że to na skutek wprowadzenia go w błąd przez J. W. (1) zawarł umowę z powodem. J. W. (1), jako pośrednik kredytowy miała przygotować pozwanej wnioski kredytowe. Środki te pozwany przeznaczyła na inwestycję, z której zysk wynieść miał 40-41 % po półtorej roku, a wszystkie kredyty i pożyczki miały do tego czasu zostać spłacone. Nie kwestionując wiarygodności twierdzeń pozwanego odnośnie jego współpracy z J. W. (1), wskazać należy, że Sąd nie dopatrył się w zachowaniu pozwanego okoliczności przemawiających za uznaniem, że dokonane przez niego czynności prawne mogą być obarczone wadą oświadczenia woli w postaci błędu. Pozwany w pełni świadomie zawarł z powodem umowę pożyczki licząc na znaczne zyski z inwestycji, której pomysłodawczynią była J. W. (1). Pozwany jest menadżerem, uzyskującym znaczne dochody ze swojej pracy. Podjął decyzję zapewnioną przez J. W. o legalności tych działań skuszony perspektywą nieproporcjonalnych korzyści. Zatem trudno przyjąć, by nie mógł mieć pełnego rozeznania w podejmowanych przez siebie czynnościach i ich skutkach. Pozwany nie wykazał w toku niniejszego postępowania, by w czasie składania wniosku o pożyczkę jego stan zdrowia uniemożliwiał mu racjonalne podejmowanie decyzji, bądź też by znalazł się w sytuacji, w której z powodu wyjątkowych okoliczności musiał pozyskać nagle znaczne środki finansowe. Z zeznań pozwanego złożonych w niniejszej sprawie wynika, że motywacją jego działań była chęć pozyskania szybkiego i łatwego zysku poprzez zainwestowanie znacznej sumy pieniędzy w przedsięwzięcie, za które odpowiedzialna była J. W. (1). Nie sposób nie zauważyć, że działanie pozwanego stanowi przejaw braku należytej staranności, którą winien wykazać się przy zawieraniu umowy z praktycznie obcą mu osobą. Pozwany, jako osoba już z pewnym doświadczeniem życiowym winien był przewidzieć następstwa swojego zachowania. Zapewnienie, nawet przez osobę podającą się za pośrednika finansowego, uzyskania zysku z inwestycji w wymiarze 41-42 % po upływie jednego roku powinno wzbudzić u pozwanego obawę, czy aby na pewno taka inwestycja jest bezpieczna i nie będzie skutkować utratą przez niego zdolności spłaty bieżących zobowiązań. Niezależnie od pobudek, jakie kierowały J. W. (1), co będzie przedmiotem oceny w toku postępowania karnego, pozwany winien był mieć świadomość ewentualnego niepowodzenia przedsięwzięcia, w które zainwestował znaczne sumy pieniędzy i konsekwencji takiego stanu rzeczy, w szczególności obowiązku spłaty zaciągniętych zobowiązań względem banków.

W tej sytuacji nie sposób przyjąć, że pozwany pozostawał w błędzie co do czynności prawnej w postaci zawarcia umowy pożyczki. Istotne jest również to, że pozwany na żadnym etapie nie złożył oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w terminie przewidzianym w art. 88 k.c. Ponadto pozwany nie wykazał, by w dacie zawarcia umowy pożyczki był w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, czy też by zachodziła inna wada oświadczenia woli po jego stronie.

Odnosząc się do podnoszonej przez pozwanego sugestii, jakoby w proceder oszustwa zamieszani byli pracownicy banku, który udzielił pozwanemu kredytu, to wskazać należy, że nie znajduje ona potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Na okoliczność tę pozwany nie przedstawił jednakże jakiegokolwiek dowodu. Jak Sądowi wiadomo z urzędu (akta (...)), jak dotąd w tamtym postępowaniu nie postawiono żadnemu z pracowników banku jakiegokolwiek zarzutu. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, by podejrzewać pracowników powoda, którzy zawarli z pozwanym umowę kredytu, o działanie na jego szkodę w sytuacji, gdy nie ma na tę okoliczność dowodów. Nadto wskazać należy, że to pozwany sam wystąpił z wnioskiem o kredyt do banku i złożył tam dokumenty, nie uczynił tego za namową osoby będącej pracownikiem banku.

Z powyższych względów w ocenie Sądu ustalenia poczynione w postępowaniu karnym w sprawie prowadzonej przeciwko J. W. (1) i jej współpracownikom, którzy nie byli pracownikami banku, pozostają bez wpływu na wynik niniejszego postępowania, a w świetle braku dowodów na przedstawienie zarzutu współsprawstwa pracownikom powoda brak było podstaw do zawieszenia niniejszego postępowania.

Sąd podziela tu stanowisko pozwanego, że istnieją poważne przesłanki aby przypuszczać, iż został on przez J. W. (1) i jej współpracowników oszukany, ale nie ma to wpływu na zakres jego odpowiedzialności z tytułu zaciągniętego w banku kredytu.

Powód nie zlekceważył weryfikacji zdolności kredytowej pozwanej, czego dowodzą załączone do akt sprawy dokumenty w postaci umowy o pożyczkę, zaświadczenie o zarobkach oraz formularz informacyjny kredytu gotówkowego. To pozwany za pośrednictwem J. W. (1) (bardziej lub mniej świadomie) wykorzystał sposobność do uzyskania kilku kredytów i pożyczek jednocześnie w ciągu bardzo krótkiego okresu poprzez wykorzystanie okoliczności, w której dane o zawarciu umowy o kredyt nie będą od razu widoczne w systemie informacyjnym banków. Pozwany próbuje przerzucić na powoda odpowiedzialność za udzielenie mu kredytu, pomijając zupełnie fakt, że sam wystąpił jednocześnie do kilku instytucji w celu uzyskania środków pieniężnych. Pozwany, motywowana chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej, świadomie i dobrowolnie zaciągnął znaczne zobowiązania w wielu bankach mimo, że jego sytuacja majątkowa nie była na tyle dobra, by dokonać spłaty zadłużenia bez szkody dla każdego z wierzycieli. Te okoliczności wykluczają w ocenie Sądu możliwość zastosowania negatywnej oceny roszczeń banku z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Pozwany znał wysokość należności głównej, prowizji i odsetek. Zdecydował się zawrzeć taką umowę z bankiem nie z powodu trudnej sytuacji życiowej ale licząc na przyszłe, nieprawdopodobne wręcz zyski.

W ocenie Sądu dostarczone przez powoda dokumenty w sposób nieulegający wątpliwości wykazują, że pozwany zalegał ze spłatą rat pożyczki. Wynika to z historii rachunku bankowego. Pozwany w istocie nie kwestionował przedstawionych przez powoda dowodów. Pozwany nie wykazał, że spłacił więcej niż podaje to powód. W tej sytuacji Sąd uznał wysokość dochodzonego roszczenia za udowodnioną. Przedłożone przez bank dokumenty w postaci wykazu operacji mają charakter dokumentów prywatnych. Oczywiście pozwany mógł je zwalczać swoimi wyliczeniami, lub dowodami wpłat innych kwot niż te, które przedstawiał powód. Nie uczynił tego jednak, ograniczając się do lakonicznej formułki iż kwestionuje roszczenie i co do wysokości.

Na kwotę zadłużenia pozwanej składa się kwota należności głównej - 171.497,41 zł, wymagalne odsetki umowne w kwocie 6.425,58 zł, odsetki umowne za zwłokę w kwocie 10.682,34 zł.

Sąd Okręgowy analizując treść umowy kredytu zawartej przez strony nie dopatrył się w niej rażącego naruszenia interesów konsumenta poprzez ustalenie kosztów prowizji na kwotę 68.399,56 zł.

Wskazać należy, że opłata z tytułów kosztu kredytu nie była rażąco wygórowana w porównaniu ze świadczeniem oferowanym pozwanemu jako konsumentowi w wysokości 92.937 zł, tym samym nie zachodzi przesłanka rażącego naruszenia interesów konsumenta. Podnieść należy, że zgodnie z treścią 36 ust. 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t. jedn. Dz. U. Z 2019 r. poz. 1083) 2. pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu. Kwota 68.399,56 zł tytułem kosztów prowizji nie przewyższa całkowitej kwoty kredytu wynoszącej 92.937 zł, tym samym brak jest podstaw do uznania, że w stosunku do pozwanego ustalenie kosztów kredytu stanowi klauzulę niedozwoloną. Pozwany ubiegał się o kredyt w znacznej kwocie bez stosownego zabezpieczenia. Został w sposób wyraźny pouczony o tych kosztach i je zaakceptował.

Należy tu podkreślić, że to pozwany zaciągnął w banku kredyt, aby zainwestować go (jak to ostatecznie przyznał) w piramidę finansową. Mógł te pieniądze przeznaczyć np. na grę w kasynie, gdzie prawdopodobieństwo wygranej wynosi 1 do 2. Zdecydował się na inwestycję o daleko mniejszej skali bezpieczeństwa, bo przynoszącej profity tylko pierwszym z jej uczestników. Czynił to świadomie zatajając przed bankami fakt równoczesnego wzięcia kredytów w ośmiu różnych placówkach. W tej sytuacji obciążenie banku skutkami jego zmowy z osobą prowadzącą piramidę finansową nie daje podstaw do skutecznego zakwestionowania zawartej z bankiem umowy.

Z tych względów na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe powództwo uwzględniono w całości, zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 188.605,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

O wysokość odsetek orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu. Roszczenie powoda wymagalne jest od dnia 29 czerwca 2019 r. Pozwany otrzymał wypowiedzenie umowy pożyczki w dniu 30 maja 2019 r., termin wypowiedzenia wynosił 30 dni i upłynął z dniem 29 czerwca 2019 r. Powód domagał się odsetek umownych w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 188.605,33 zł od dnia 19 grudnia 2019 r., tj., dnia wniesienia pozwu. Zgodnie z pkt II ust. H umowy w przypadku niespłacenia raty w terminie powodowi przysługiwały odsetki od zaległej raty według stopy procentowej odpowiadającej aktualnej wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. Stosownie do art. 482 § 1 k.c. powodowi przysługuje też prawo do domagania się odsetek od zaległych odsetek od daty wytoczenia powództwa o nie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca jest zobowiązana zwrócić je na rzecz strony wygrywającej.

Z tego względu w punkcie II sentencji wyroku na rzecz powoda zasądzono zwrot kosztów obejmujących opłatę od pozwu (9.431 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (5.400 zł) wyliczone stosownie do § 2 ust 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i opłatę za pełnomocnictwo (17 zł) tj. łącznie 14.848 zł.